

Kachan przeciwko Polsce

Wyrok Czwartej Sekcji ETPCz z 3 listopada 2009 r.

skarga nr 11300/03

dot. zarzutu naruszenia art. 6 § 1 oraz art. 6 § 3d Konwencji

Nie podjęcie przez władze krajowe aktywnych działań w celu doprowadzenia do bezpośredniego przesłuchania świadków w sytuacji, gdy zeznania świadków stanowią główne dowody, na których sąd opiera wyrok skazujący, stanowi naruszenie art. 6 § 1 i art. 6 § 3 Konwencji.

1. Stan faktyczny sprawy

Skarżący, obywatel Ukrainy, został oskarżony o rozbój na osobie W.A. – obywatela Ukrainy działając wspólnie i w porozumieniu z I.K. i innym mężczyzną o nieustalonej tożsamości oraz o rozbój na osobie W.J. – obywatela Polski działając wspólnie i w porozumieniu z innym mężczyzną o nieustalonej tożsamości.

W lipca 1999 r. przeprowadzono konfrontację skarżącego z pokrzywdzonym W.J., który zidentyfikował skwarżącego jako sprawcę rozboju. W październiku 1999 r. do Sądu Okręgowego w Przemyślu wpłynął akt oskarżenia przeciwko skarżącemu oraz I.K.. Podstawą aktu oskarżenia były zeznania złożone przez pokrzywdzonych oraz zeznania świadka rozboju A.M. oraz częściowo wyjaśnienia oskarżonego I.K.

W toku rozprawy Sąd nie przesłuchał świadków W.A., W.J. oraz A.M. w sposób bezpośredni, poprzestając na odczytaniu ich zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego. Sąd poprzestał na doręczeniu wezwań W.A. oraz A.M. (obywateli Ukrainy) na wskazany przez nich adres dla doręczeń w kraju. Wezwania kierowane do pokrzywdzonego W.J. Sąd pozostawił w aktach sprawy, jako że W.J. adresu do doręczeń nie wskazał).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 14 lutego 2000 r. skarżący został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i skazany na karę 5 lat pozbawienia wolności.

Równocześnie Sąd działając zgodnie z zasadą *in dubio pro reo* uniewinnił I.K. z powodu sprzeczności w zeznaniach W.A. i A.M. oraz braku możliwości przesłuchania tych świadków bezpośrednio na rozprawie.

Skarżący wniósł apelację, w której podnosił, że Sąd wydał wyrok opierając się na zeznaniach świadków złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego.

W czerwcu 2000 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. Sędziowie uznali, że skarżący został skazany jedynie w oparciu o zeznania złożone przez W.A., A.M. oraz W.J. w trakcie postępowania przygotowawczego. Wskazali, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego Sąd winien dokładać wszelkich starań, by świadek przed nim stanął i nie może korzystać z instytucji przewidzianej w art. 391 § 1 K.p.k. bez wyczerpania możliwości przesłuchania świadka bezpośrednio. W wypadkach, gdy zeznania świadka są szczególnie istotne dla ustalenia winy sprawcy lub wymiaru kary wymagana jest wzmożona inicjatywa Sądu mająca na celu sprowadzenie świadka na salę rozpraw.

Sąd Apelacyjny ustalił, że w niniejszej sprawie, pomimo że zeznania świadków stanowiły praktycznie jedyny dowód, na podstawie którego możliwe było dokonanie ustaleń faktycznych, Sąd I instancji nie dołożył wszelkich starań, by świadkowie przebywający poza granicami Polski stawili się na rozprawie, ograniczając się do wysłania wezwań na adres wskazany dla doręczeń w kraju. W tym kontekście Sąd Apelacyjny wskazał na instrumenty przewidziane w Umowie między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą *o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych* (Dz.U.94.96.465). Dodatkowo Sąd Apelacyjny uznał za konieczne przesłuchanie rodzica pokrzywdzonego W.J.- świadka Z.Z.

We wrześniu 2000 r. Sąd Okręgowy w Przemyślu postanowił o doręczeniu wezwań za pośrednictwem Policji. Prośba o stawiennictwo świadków została przekazana przez Komendę Wojewódzką Policji w Rzeszowie, Wydział Kryminalny, Sekcja ds. Współpracy z Republiką Ukrainy Policji ukraińskiej. Strona ukraińska potwierdziła doręczenie wezwań i ich odbiór przez adresatów. Do akt sprawy nie dołączono jednak pisma strony ukraińskiej ani dowodów doręczenia wezwań.

Na rozprawie w październiku 2000 r., na którą świadkowie ukraińscy nie stawili się, Sąd wyjaśnił, że działania podjęte przez Policję polską w celu odnalezienia świadków okazały się bezskuteczne. Sąd odczytał ich zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, po czym zamknął przewód. Sąd nie wziął pod uwagę wyjaśnień współoskarżonego I.K., dał natomiast wiarę zeznaniom Z.Z. Sąd ponownie skazał skarżącego na karę 5 lat pozbawienia wolności.

W styczniu 2001 r. skarżący wniósł apelację. Podnosił, że Sąd ponownie wydał wyrok skazujący w oparciu o zeznania złożone w trakcie postępowania przygotowawczego przez niewiarygodnych świadków.

W lutym 2001 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając, że ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji jest prawidłowa, a zeznania pokrzywdzonych oraz świadków w części dotyczącej zachowania skarżącego nie budzą wątpliwości.

Od tego wyroku obrońca skarżącego złożył kasację, która została oddalona postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2001 r. jako oczywiście bezzasadna.

2. Zarzuty skarżącego

Skarżący podniósł zarzut naruszenia prawa do rzetelnego procesu sądowego oraz prawa do spowodowania przesłuchania świadków oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia.

3. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji.

Zasady ogólne:

W związku z tym, że art. 6 § 3 Konwencji stanowi szczególny aspekt prawa do rzetelnego procesu sądowego gwarantowanego w art. 6 § 1 Konwencji, Trybunał bada zasadność zarzutów w świetle przepisów art. 6 § 1 w związku z art. 6 § 3 Konwencji. (zob. *Van Mechelen i inni* p-ko Holandii, wyrok z dnia 23 kwietnia 1997 r. § 49, Zbiór Wyroków 1997-III).

Trybunał przypomniał, że jego zadaniem jest jedynie zbadanie, czy przeprowadzenie dowodów odbyło się w zgodzie z przepisami krajowymi i art. 6 Konwencji. Sama ocena zebranych dowodów należy do sądów krajowych, a nie do Trybunału.

Zgodnie z utartą linią orzecniczą Trybunału, dowody powinny być przeprowadzane w obecności oskarżonego, na rozprawie, z poszanowaniem zasady kontrydiktoryjności. Od zasady tej są dopuszczalne wyjątki, ale pod warunkiem poszanowania prawa do obrony. Zgodnie z art. 6 § 1 oraz art. 6 § 3 Konwencji oskarżony ma prawo do podważania zeznań składanych na jego niekorzyść i zadawania pytań w momencie ich składania lub później (zob. *Van Mechlen i inni*, op. cit., § 51, *Lüdi p-ko Szwajcarii*, wyrok z dnia 15 czerwca 1992 r., seria A, nr 238, § 49).

Trybunał we wcześniejszych wyrokach wyraźnie stwierdził, że prawo do obrony jest ograniczone w sposób niezgodny z gwarancjami z art. 6 Konwencji, jeśli skazanie opiera się wyłącznie lub w znaczącym stopniu na zeznaniach świadka, a oskarżony ani w trakcie postępowania przygotowawczego, ani w trakcie rozprawy sądowej nie miał możliwości zadawania pytań świadkowi (zob. *Delta, p-ko Francji*, wyrok z dnia 19 grudnia 1990, § 37, seria A, nr 191A, zob. *P.S. p-ko Niemcy*, skarga nr 33900/96, §§22-24, wyrok z dnia 20 grudnia 2001 r.).

W świetle art. 6 Konwencji dopuszczalne jest wydanie wyroku skazującego w oparciu o zeznania świadka w sytuacji, gdy ani oskarżony, ani jego obrońca nie mieli możliwości zadania pytań w żadnym stadium postępowania w dwóch przypadkach: po pierwsze, gdy konfrontacja była niemożliwa z powodu braku możliwości ustalenia miejsca pobytu świadka, a właściwe władze prowadziły poszukiwania z dołożeniem należytej staranności; po drugie, gdy zeznanie nie jest jedynym elementem na którym opiera się skazanie (zob. *Mayali p-ko Francji*, skarga nr 69116/01, §32, wyrok z dnia 14 czerwca 2005 r.).

Zastosowanie zasad ogólnych w badanej sprawie:

Po pierwsze Trybunał odnotował, że skarżący został skazany w dwóch sprawach: o rozbój na osobie W.A. oraz o rozbój na osobie W.J. W związku z tym Trybunał postanowił zbadać osobno przebieg postępowania w każdej ze spraw pod kątem zgodności z art. 6 Konwencji.

Jeśli chodzi o sposób przeprowadzenia postępowania w sprawie o rozbój na osobie W.J. Trybunał zauważył, że skazanie zostało oparte na faktach ustalonych na podstawie zeznań złożonych przez pokrzywdzonego w trakcie postępowania przygotowawczego oraz na konfrontacji pokrzywdzonego z oskarżonym również przeprowadzonej w fazie postępowania przygotowawczego. Trybunał odnotował, że w trakcie konfrontacji skarżący został zidentyfikowany przez pokrzywdzonego jako sprawca zarzucanego czynu w sposób kategoryczny oraz miał możliwość bezpośredniego zadania świadkowi pytań. Z tego względu Trybunał uznał, że postępowanie w sprawie o rozbój na osobie W.J. przeprowadzone zostało zgodnie z wymogami art. 6 Konwencji.

Odnosnie postępowania w sprawie o rozbój na osobie W.A., Trybunał zauważył, że sądy krajowe w badanej sprawie wydały wyrok skazujący na podstawie zeznań trzech osób: pokrzywdzonego W.A., świadków A.M oraz Z.Z.. Jeśli chodzi o świadków W.A. oraz A.M. Trybunał odnotował, że władze krajowe dopuściły się zaniechania przy poszukiwaniu świadków., w szczególności nie skorzystały z instrumentów przewidzianych w Umowie między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą *o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych* (Dz.U.94.96.465).

Ponadto Trybunał zauważył, że władze krajowe dysponowały również instrumentami ustanowionymi w Europejskiej Konwencji *o pomocy prawnej w sprawach karnych* (Dz.U. z dnia 22 września 1999r.), z których również nie skorzystały. Trybunał odniósł wrażenie, że władze krajowe nie rozważały zastosowania instrumentów przewidzianych we wskazanej Konwencji, mimo że umożliwiały przesłuchania świadków na terytorium Ukrainy w obecności stron postępowania.

W świetle powyższych obserwacji Trybunał uznał, że skarżącemu nie zapewniono możliwości podważenia zeznań pokrzywdzonego i świadka oskarżenia A.M, które w badanej sprawie stanowiły jedyne dowody, w oparciu o które sąd ustalił stan faktyczny sprawy i orzekł o winie skarżącego. Biorąc pod uwagę szczególne znaczenie prawa do obrony w postępowaniu karnym Trybunał uznał, iż doszło do naruszenia prawa skarżącego do rzetelnego procesu sądowego. Trybunał orzekł więc naruszenie art. 6 § 1 oraz art. 6 § 3 Konwencji zasądził na rzecz skarżącego kwotę 500 EURO.